ECHO ZDROJOWE

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Cena 25 gr.

Wydawca, naczelny i odpowiedzialny redaktor: *Dr. JAROSŁAW SAWCZAK*

Redakcja i Administracja: Zakopane, ul. Jagiellońska willa „Mazowiecka" Telef. 509

Godziny urzędowe od 10 do 12-tej

Rok X. Zakopane 6 kwietnia 1935 Nr. 7

ODDZIAŁY: Warszawa Otwock, Krynica, Szczawnica, Krościenko n|D Muszyna, Piwniczna Rynek apteka, Nowy Sącz ul. Zdrojowa, Rabka Zdrój, Żegiestów Zdrój, Poronin. Kraków XXII. ul. Kącik 2 a.

Ilustrowany dwutygodnik poświęcony **sprawom przemysłu hotelowo-pensjonatowego, propagandzie zdrojowisk**, uzdrowisk, letnisk, kąpielisk morskich,

Inż. Eugeniusz Zaczyński.

Gospodarcze znaczenie
i gospodarcze postulaty polskich uzdrowisk*)

Uwzględniając obie powyższe pozycje, musimy stwierdzić, że nasze uzdrowiska i letniska, przy swym prymitywnym obecnym stanie, przyczyniają się kwotą 500 miljonów złotych do aktywności naszego bilansu handlowego.

Przy omawianiu tej pozycji, należy również uwzględnić wpływy, jakie osiągają Polskie Koleje Państwowe za przewóz kuracjuszów i letników. Przyjąwszy, że przeciętnie (przy uwzględnieniu wszelkich możliwych zniżek), każda jednostka wydaje na przejazd koleją tam i spowrotem tylko 15 złotych, otrzymujemy kwotę 9 miljonów złotych, jaką Polskie Koleje Państwowe otrzymują corocznie z racji istnienia w Polsce uzdrowisk i letnisk.

Przechodzę do drugiej pozycji — wydatków inwestycyjnych.

Na podstawie ankiety, przeprowadzonej przez Polskie Towarzystwo Balneologiczne, na którą odpowiedziało niestety tylko 19 zdrojowisk, obliczył Prof. Dr. Korczyński, w poprzednio wymienionej pracy, że w okresie lat 1919 do 1928 wydały zarządy na odbudowę, przebudowę i powiększenie tych 19 zdrojowisk kwotę 38 miljonów złotych. Jeżeli dodamy do tego sumy, wydatkowane w zdrojowiskach państwowych i stacjach klimatycznych, nie objętych wymienionem zestawieniem. a posiadających charakter użyteczności publicznej, dojdziemy do wniosku, że kwota 45 miljonów złotych jest przybliżonem określeniem wkładów, jakie zostały poniesione tylko przez same zarządy zakładów zdrojowych i zarządy uzdrowisk na ich rozbudowę. Prócz tego, w ostatniem dziesięcioleciu szedł bardzo silnym krokiem prywatny ruch budowlany. We wszystkich większych i mniejszych uzdrowiskach powstało bardzo wiele większych i mniejszych hoteli, pensjonatów i will. Niema i w tym dziale zebranych danych statystycznych, któreby pozwoliły dać zupełnie ścisły obraz, jednak na podstawie niejako powierzchownej obserwacji tego, co w ciągu tych lat powstało i oceny „na oko" wartości tych objektów, stwierdzić należy, że wartość ich sięga kwoty przynajmniej 150 miljonów złotych. Łącznie zatem z zarządami inwestowano w okresie 1919 do 1928 w uzdrowiskach polskich kwotę 200 miljonów złotych. Nie jest to bardzo wielka suma, w odniesieniu do dziesięcioletniego okresu inwestycyjnego, 50-ciu uzdrowisk i przeszło 400 letnisk, jednak jeżeli się uwzględni, że wszystkie dokonane inwestycje noszą charakter inwestycyj dochodowych, które muszą opłacić przedewszystkiem bardzo wysokie oprocentowanie, (nieraz korzystano z kredytu wekslowego, krótkoterminowego, płacąc 24 proc. i nawet więcej), to jasną się stanie potęga tego przemysłu uzdrowiskowego, który bez żadnej pomocy pastwowej, bez żadnych ulg specjalnych, potrafił uwięzić w sobie, w tym ciężkim ekonomicznie okresie, tak znaczne kapitały.

Naszkicowawszy w krótkości znaczenie gospodarcze, przechodzę do sformułowania kilku, najważniejszych postulatów gospodarczych naszego uzdrownictwa.

To sformułowanie było dla mnie najcięższem, gdyż długo szukałem, czy nie uda się znaleźć jakiej nowej ścieżki, choćby stromej i śliskiej, przez którą możnaby ominąć powtarzane od przedawnych lat pukania do pomocy rządowej. Jeżeli więc w następstwie domagam się się tej pomocy, to tylko dlatego, że musiałem ulec prawdzie, że niema innej drogi i dziś jest obowiązkiem tak długo mówić i domagać się tej pomocy, aż wreszcie zostanie przyznaną.

* Wykład na IV Zjeździe Balneologicznym w Krakowie.

„RADYKALNE ROZWIĄZANIE PROBLEMU KRYZYSU PENSJONATOWEGO W ZDROJOWISKACH nastąpi dopiero wówczas, gdy więzy organizacyjne pomiędzy poszczególnymi członkami będą silne i gdy „Gremja“ „Związki“ właścicieli, dzierżawców pensjonatow i hoteli staną na wysokości zadania, to zaś może nastąpić tylko po wprowadzeniu przymusu organizacyjnego.“

Napisane przez Dyr. Inż. Mianowskiego.

O nowe drogi w przemyśle uzdrowiskowo - turystycznym

Dopiero w ostatnich czasach, a właściwie po wojnie zaczęto w Europie zwracać szczególniejszą uwagę na znaczenie gospodarcze turystyki. I tu odrazu dla wyjaśnienia ustalam, iż pod ruchem turystycznym w Polsce rozumiemy nietylko przyjazd obcych z zagranicy do Polski, ale również ruch osobowy wewnątrz Państwa. Jeżeli zaś chodzi o ruch turystyczny regjonalny, to pod ruchem tym rozumieć należy przyjazd osób z zagranicy i z innych województw, oraz ruch osobowy wewnątrz danego województwa (Adolf Grünthal—Am Forschungsinstitut für den Fremdenverkehr w Berlinie w rozprawie Fremdenverkehrsanalise der Provinz Oberschlesien) tak definjuje pojęcie ruchu turystycznego (Fremdenverkehr): Es muss dabei gleich hingewiesen werden, dass unter Fremdenverkehr nicht nur die Bewegung von Personen aus anderen Länder und Landesteilen nach der Provinz zu verstehen ist, sondern auch der Personenverkehr innerhalb der Provinz selbst dazu gehört).

Jeżeli przyjmiemy tę definicję, to zrozumiemy ważność dla życia gospodarczego państwa, a przedewszystkiem dla województwa krakowskiego działalność takich instytucyj, jak Polskiego Związku Turystycznego w Krakowie, Polskiego Związku Narciarskiego w Krakowie, Towarzystwa „Orbis“, Towarzystwa Cooka, Klubu Automobilowego, Związku Uzdrowisk i tp. Muszę przy tem wspomnieć o nadzwyczajnie pożytecznej akcji tut. Dyrekcji Kolejowej

Zrozumiałe są wobec tego zarządzenia Ministerstwa Skarbu, utrudniające wyjazd obywateli polskich do zagranicznych miejscowości kuracyjnych. Dzięki temu zarządzeniu właśnie, pieniądz pozostał w kraju a tegoroczny sezon letni mimo ostrego kryzysu ekonomicznego—był w uzdrowiskach i letniskach Małopolski lepszy aniżeli w roku ubiegłym. Ankieta Izby przemysłowo handlowej w Krakowie, dotycząca tej sprawy, wykazała, że w ciągu 3 letnich miesięcy ostatniego sezonu, natężenie frekwencji w Uzdrowiskach na terenie Izby, wzrosło w porównaniu z ubiegłym rokiem, Izba przepisuje to zarówno zarządzeniom paszportowym, jak i odpowiedniej propagandzie.

Wszystkie wyżej wymienione organizacje zupełnie racjonalnie stanęły na stanowisku rozwinięcia i ożywienia przedewszystkiem turystyki wewnątrz Państwa. Dopiero po należytem zorganizowaniu turystyki wewnętrznej i stworzeniu dla niej możliwych warunków egzystencji, będzie można przejść do planowej zagranicznej propagandy celem ściągnięcia obcych do Polski.

W dalszym ciągu, stojac na stanowisku tej definicji, która została bezwzględnie uznana również i zagranicą, musi uznać się zasadę, że rozwój turystyki przedewszystkiem na terenie Małopolski, jest ściśle związany i uzależniony od rozwoju uzdrowisk i letnisk. Postulat ten podkreślali niejednokrotnie referenci Krakowskiej Izby Przemysłowo Handlowej na szeregu posiedzeń, odbytych w sprawach uzdrowiskowo-turystycznych.

Pod tym kątem widzenia, winno podejść do problemu uzdrowiskowego, przyszłe polskie ustawodastwo turystyczno-uzdrowiskowe. Jako klasyczny przykład w danym wypadku może nam posłużyć ustawodawstwo francuskie.

Jak już wspomniałem, znaczenie gospodarcze turystyki, jest dopiero od czasu wojny światowej przedmiotem obserwacji, zwłaszcza zaś wielki nacisk kładą na ten problem, jak stwierdzają Niemcy państwa nowe, szczególnie zubożałe i zadłużone w czasie wojny.

Dr. Gustaw Hess, przewodniczący Związku „Algemeiner Deutscher Bäderverband“ w artykule „Bäderwesen und Volkswirtschaft“ (Die Medizinische Welt) z 1930 r. stwierdza, że dopiero w nowszych czasach Niemcy tak samo zaczęły doceniać ogromne gospodarcze znaczenie uzdrowisk. Przedtem traktowano je tylko jako czynnik zdrowotny. Ale badania w tym kierunku są dopiero w zaczątkach. c.d.n.

Z Gremjum Właścicieli Pensjonatów, Hoteli i Restauracyj

W ZAKOPANEM

W dniu 4 marca b. r. odbyło się zebranie Zarządu „Gremjum" dla złożenia sprawozdania z działalności Sekcji Turystyczno-Propagandowej odnośnie „Święta Zimy"-

Zebraniu, któremu przewodniczył prezes „Gremjum" prof. Br. Danek wzięli udział: prez. Kom. Turystyczno Propagandowej R. Newelski, członkowie Zarządu: dr. Karwacki, Nikorowicz, Rzeszutko, członkowie Kom. Turyst.-Propag.: A. Kulig, W. Wieder, sekretarz „Gremjum" dr J. Sawczak— ponadto red. T. Siemianiowski.

PREZES SEKCJI R. NEWELSKI złożył sprawozdanie z działalności Sekcji do której wybrano członków: pp. Ehrlicha, Górskiego, inż. Hochbergera, A. Kuliga, Nikorowiczównę, Opielę, inż. Piotrowskiego, Rubinsteina, Rosińską, Singera, W. Wiedera i J Zawrzela.

Sekcja odbyła dwa posiedzenia, na których rozdzielono między pojedynczych członków Sekcji dyżury przez czas „Święta Zimy" przy pociągach przychodzących do Zakopanego. Jednak mimo ofiarności Członków Komisji w pełnieniu dyżurów przy każdym pociągu, akcja zawiodła, a walka z pokątnymi pośrednikami — naganiaczami, którzy wydzierali gościom walizki z rąk okazała się bezskuteczną mimo, że Komisarjat P.P. szedł Członkom Sekcji bardzo na rękę, aresztując dwóch pośredników i zarządzając na nich nawet obławę policyjną. W związku z tem na pośrednika M. Weissmana z biura „Orbis" zrobiono doniesienie do Komisrjatu P. P Pośrednicy jednakże działali na dworcu kolejowym w porozumieniu z bagażowymi, od których dowiadywali się do którego pensjonatu gość jedzie, poczem zawiadamiali telefonicznie ów pensjonat, że biuro posyła gościa i żądali zapłaty, podając na dowód numer dorożki. Ponadto pośrednicy działali na szkodę pensjonatów wykrzykując ceny w pensjonatach po 4 zł. dziennie z utrzymaniem, zaś za pokój bez utrzymania 1 zł.

Do biura „Gremjum„ przez cały czas „Święta Zimy" zgłosiło się 1:5 osób, z których odesłano z przewodnikami do pensjonatów 83 osób, resztę zaś skierowano do poszczególnych pensjonatów.

Na wniosek prez. R. Newelskiego uchwalono jednogłośnie wysłać w sprawie pośredników memorjał i delegację do Starostwa i Magistratu, z prośbą o ingerencję.

P. K. RZESZUTKO omawiając obszernie sprawę walki z pośrednikami i biurami na dworcu kolejowym, wskazał na zupełny brak zainteresowania ze strony prowadzących pensjonaty. Bardzo mała ilość zdaje sobie sprawę, że tylko przy odpowiedniej organizacji może Zarząd „Gremjum" coś korzystnego dla członków zdziałać. A jakże znikoma ilość poczuwa się do obowiązku wpłacania chociażby minimalnych wkładek członkowskich. A przecież trudno wymagać, aby kilka jednostek pracowało dla ogółu i jeszcze z własnych funduszów pokrywało połączone z każdą akcją wydatki. P. K. Rzeszutko stawia wniosek, aby zwołać obszerniejsze zebranie.

P. DR. KARWACKI, skarbnik „Gremjum" złożył sprawozdanie kasowe, z którego wynika, że stan kasy przedstawia wprost śmiesznie minimalną kwotę. Prowadzący pensjonaty nie zapisują się na członków, mimo, że Zarząd otworzył własne biuro. sekretarjat. oraz, że przydziela tylko członkom, zgłaszające się do „Gremjum" wycieczki.

RED. T SIEMIANOWSKI zabiera głos w sprawie „Święta Gór" i zawiadamia, że Główny Komitet ma zamiar urządzić je w terminie od 4 do 11 sierpnia, który to termin jest dla Zakopanego nieodpowiedni wobec zwyczajnego w tym czasie przepełnienia pensjonatów.

Na wniosek prez. Br. Danka uchwalono jednogłośnie zwrócić się do Głównego Komitetu „Święta Zimy" z przedstawieniem, by święto odbyło się z początkiem lipca lub we wrześniu br.

„RADYKALNE ROZWIĄZANIE PROBLEMU KRYZYSU PENSJONATOWEGO W ZDROJOWISKACH
nastąpi dopiero wówczas, gdy więzy organizacyjne pomiędzy poszczególnemi członkami będą silne, i gdy „Gremja“ „Związki“ właścicieli, dzierżawców pensjonatów i hoteli staną na wysokości zadania to zaś może nastąpić tylko po wprowadzeniu p r z y m u s u o r g a n i z a c y j n e g o.“

W związku z powyższem p. K. Rzeszutko stwierdza, że najpiękniejsza pogoda ustala się we wrześniu, wobec czego radzi zastanowić się nad tem, czy nie należałoby starać się urządzić „Sezon Jesienny“ ze zniżkami kolejowemi.

P. PREZ. R. NEWELSKI popiera w zasadzie w całej osnowie wnioski p. K. Rzeszutki, ponadto stawia wniosek, by celem zwolnienia się z ewentualnych zarzutów, że „Gremjum“ nie rozwija dodatniej działalności, zwołać zebranie właścicieli i dzierżawców pensjonatów, na którem należy złozłożyć sprawozdanie z dotychczasowej działalności Zarządu, omówić „Święto Gór“, walkę z pośrednictwem oraz sprawę dalszej organizacji.

Odczytano następnie pismo Urzędu Skarbowego z Nowego Targu w sprawie wyboru biegłych w zakresie podatku od nieruchomości i od placów budowlanych Zgodnie z wnioskiem prez. Br. Danka wybrano jednogłośnie biegłymi: w zakresie podatku od nieruchomości: prez. Br. Danka, B. Dargiewiczówną, R. Newelskiego, I. Szczęsnego, zaś w zakresie placów budowlanych: J. Wysockiego, A. Kuliga, red. T, Siemianowskiego i Józefa Bachledę Curusia.

W końcu uchwalono, że następne zebranie Zarządu będzie zwołane po konferencji delegacji Zarządu „Gremjum“ z p. burmistrzem inż. Zaczyńskim.

Wstrząsy ziemi w Zakopanem.

W nocy z niedzieli na poniedziałek dnia 26 marca b. r. zanotowano w Zakopanem, Tatrach i na Podhalu, wstrząsy ziemi które wywołały w zimowej stolicy Polski nietyle panikę, czy choćby strach ale raczej sensację.

„Trzęsienie ziemi“ było przez cały dzień 26 marca tematem szczegółowych dysput w pensjonatach i lokalach rozrywkowych Zakopanego. Okazało się przytem, że większość mieszkańców i kuracjuszów tak sensacyjny wypadek jak trzęsienie ziemi, poprostu przespali.

Pierwszy lekki wstrząs ziemi odczuty został w niedzielę o godz. 9.18 rano zaobserwowano go na stacji meteorologicznej. Kierownik stacji nie zawiadomił jednak o tem PIM-a, bowiem brak było potwierdzenia odczucia wstrząsu ze strony ludności a personel stacji mógł uledz złudzeniu. Że był to mimo wszystko pierwszy sygnał „trzęsienia ziemi“, potwierdził to wstrząs nocny zanotowany o g. 0·46. Od wstrząsu tego, który trwał zgóry ćwierć minuty, na stacji meteorologicznej lampa rozkołysała się bardzo silnie a w chwilę potem zgasło światło.

Wielu mieszkańców Zakopanego zbudzonych zostało ze snu nie samym wstrząsem, ale hukiem upadających przedmiotów. W okolicach sanatorjum nauczycielskiego wstrząsy były tak silne, że niektòrzy pacjenci pospadali z łóżek. W gmachu powstał chwilowy chaos, gdy nagle wskutek wstrząsu zaczęły dzwonić wszystkie dzwonki.

Nieliczne osoby, które nie spały po północy, zaobserwować miały na krótko przed wstrząsem, poprzedzonym hukiem podziemnym, silny błysk światła. Informacji tej nie udało się ustalić z absolutną pewnością.

Z zakopiańskiego urzędu pocztowego komunikują, że urzędnicy przybywszy w poniedziałek rano do pracy, zastali dwa zegary ścienne stojące ze wzkazówkami na g. 4.25. W ciągu dnia okazało się, że cały szereg osób o tej właśnie porze odczuł wstrząs ziemi, znacznie jednak lżejszy od poprzedniego.

Kierownik urzędu pocztowego zapewnia, że zegary chodziły bardzo dobrze i tylko wstrząs ziemi mógł spowodować zatrzymanie mechanizmu. W poniedziałek poczęły napływać do Zakopanego coraz to nowe wiadomości z szeregu miejscowości w Tatrach i na Podhalu, gdzie również odczuto wstrząsy.

Tak więc z Nowego Targu donoszą, iż bardzo wielu mieszkańców odczuło wstrząsy zupełnie wyraźnie o tej samej porze, co w Zakopanem.

Wstrząs trwał około 8 sekund. Wielu mieszkańców zbudziło się ze snu.

Trzęsienie ziemi zaobserwowano we wszystkich miejscowościach na przestrzeni Zakopane — Nowy Targ. Podobno na szosie Poronin — Zakopane powstała szpara długości kilkunastu metrów. Wstrząsy ziemi odczuli bardzo wyraźnie liczni narciarze, przebywający w schroniskach na Hali Gąsienicowej. Również i tutaj wstrząsy były tak silne, że wielu turystów zbudziło się.

Podobnych obserwacyj dokonano w schroniskach w Morskiem Oku, Dolinie Kościeliskiej i Chochołowskiej. Szkód nigdzie żadnych nie zanotowano. Sejsmografy polskie wstrząsu ziemi nie zanotowały.

We Lwowie żadnego wstrząsu nie odczuto, w Krakowie natomiast w związku z innemi stacja sejsmograficzna została chwilowo unieruchomiona.

Zdaniem fachowców trzęsienie ziemi w Tatrach było natury tektonicznej, a więc wywołane zostało przez przesunięcie skał powstałe na tle ruchów skorupy ziemskiej, zależnych od jej kurczenia się. Tego rodzaju trzęsienia ziemi mogą być nawet stosunkowo silne, jednak nie obejmują nigdy większej połaci kraju.

Przed rokiem takie same wstrząsy zanotowano także w kieleckiem i lubelskiem. Z faktu, że sejsmografy obserwatorjum politechniki lwowskiej nie zanotowały wstrzasów, należy wysnuć wniosek, że ośrodek procesów górotwórczych leży stosunkowo płytko pod powierzchnią ziemi, mniej więcej na głębokości 2 do 3 kilometrów.

Zdroje państwowe przed sezonem.

Przed tygodniem obradował w Warszawie, w Ministerstwie Opieki Społecznej zjazd dyrektorów uzdrowisk państwowych. Na zjeździe tym zastanawiano się nad gospodarczą sytuacją i koniecznościami inwestycyjnemi zdrojów należących do państwa. W wyniku obrad postanowiono przeprowadzić szereg zmian, głównie w zakresie warunków korzystania z urządzeń leczniczych w uzdrowiskach państwowych, oraz ustalono najważniejsze inwestycje.

Tendecja miarodajnych czynników jest, aby udostępnić zdrojowiskowe leczenie warstwom możliwie jaknajszerszym, co osiągnąć można głównie przez odpowiednią politykę cen, przy równoczesnem stałem udoskonaleniu urządzeń leczniczych, przy porządkowaniu i celowej rozbudowie zdrojów. Polityka ta będzie miała niewątpliwie wpływ także na zdrojowiska prywatne.

W szczególności więc postanowiono obniżyć w sposób wydatny opłaty kuracyjne oraz cenniki kąpieli i zabiegów leczniczych w zdrojach państwowych. Zdrojów tych państwo posiada pięć, a mianowicie: Krynicę, Ciechocinek, Busko, Druskieniki i Szkło. Zniżka ta dochodząca do 50 proc., dotyczyć będzie głównie sezonu wiosennego i jesiennego, choć i w lecie cenniki opłat będą niższe od zeszłorocznych.

Poza kwestjami cennikowemi omówiono na zjeździe tegoroczny plan inwestycyj technicznych. Przeprowadzi się je zarówno w dziale leczniczym jak i w działach higieniczno-sanitarnym i instalacyjnym. Część funduszu obrócona zostaje na gruntowne remonty urządzeń już istniejących.

Krynica otrzyma nową leżalnię przy kąpielach borowinowych, co uzupełni lukę dotychczasową. Nowe łazienki wyposażone zostaną w specjalne instalacje wentylacyjne. Z prac nad źródłami przeprowadzi się uporządkowanie źródła „Karola", które otrzyma nowoczesne ujęcie.

Znaczenie w zakresie balneoterapji będzie miał fakt, że w Krynicy założony zostanie zakład do wytwarzania pastylek z wody źródła „Zuber". Dzięki tej inwestycji szersze sfery korzystać będą mogły z dobrodziejstwa tej wody leczniczej. Dotyczy to głównie tych sfer; którym materjalne warunki pozwalają na niedłuższą zdrojowiskową kurację na miejscu.

„RADYKALNE ROZWIĄZANIE PROBLEMU KRYZYSU PENSJONATOWEGO W ZDROJOWISKACH nastąpi dopiero wówczas, gdy więzy organizacyjne pomiędzy poszczególnymi członkami będą silne i gdy „Gremja“ „Związki“ właścicieli, dzierżawców pensjonatów i hoteli staną na wysokości zadania, to zaś może nastąpić tylko po wprowadzeniu przymusu organizacyjnego.“

Omówiono także kwestję dalszych poszukiwań wierceń za wodami leczniczemi w Krynicy, których zdrojowisko to posiada — jak wiadomo — wielkie bogactwa.

Co do innych zdrojów państwowych, to Ciechocinek otrzyma całkowity remont części łazienek, nowe wanny, pompy i t. d. W Busku przewidziana jest budowa leżalni przy łazienkach borowinowych, rozszerzony zostanie dział fizykoterapeutyczny, oraz powstać ma specjalna plaża dla kąpieli słonecznych. W Druskienikach planuje się rozbudową sieci wodociągowej, oraz prowadzić się będzie dalsze wiercenie w poszukiwaniu za nowemi źródłami mineralnemi. W najmłodszem wreszcie z uzdrowisk państwowych. (które zresztą znane jest od kilku wieków) w Szkle prowadzone będą dalsze prace inwestycyjne, przeprowadzi się ogólne uporządkowanie terenów i źródeł, założone będą ogrody; łazienki otrzymają nowe wanny i tp.

W ten sposób pięć zdrojowisk państwowych przygotowuje się do nadchodzącego sezonu letniego, przeznaczając spore kwoty na inwestycje, które z jednej strony dadzą zatrudnienie z drugiej zaś podniosą wartość poszczególnych zdrojów.

Włodzimierz Kiślelewski.

Związek Artystów Plastyków w Zakopanem.

W ciężkich warunkach rozwija swą działalność Związek Artystów Plastyków w Zakopanem. Lecz zamiast słowa uznania często poda z ust zakopiańskich obywateli pytanie, co Związek zrobił w ogólności, co dla Zakopanego.

Możnaby to pytanie potraktować, jako retoryczne.

Od dwudziestu lat urządza Związek dwa razy do roku Wystawę Dzieł Sztuki, ale zakopiańscy obywatele nie interesują się nią, nie wiedzą o niej nie wiedzą, że ona podnosi znaczenie Zakopanego.

Więcej uświadomieni uważają wystawę za osobliwość dla „Gości“ i także się nią nie interesują, pytają tylko co Związek robi.

A wystawę zwiedzają „goście“ i często dziwią się, że Zakopane zdobyło się na taką „imprezę“ artystyczną, której nie powstydziłby się Kraków, Warszawa — i pytają dla kogo urządza się tu wystawy.

To pytanie możnaby też potraktować, jako retoryczne. Bo przecież nie jest przyjemnie odpowiadać, że wystawy urządza się, by w Zakopanem nie zamarło artystyczne życie, by Zakopane mogło się i tem pochwalić, że ma wystawę dla „gości“ i dla kilku miejscowych obywateli.

Zakopane ma wystawę dla „gości“.

A goście przyjeżdżający do Zakopanego, mają może mniej czasu na zwiedzenie wystawy, niż zakopiańska inteligencja, jednak „gość“ czy wybitny uczony, czy dygnitarz, czy ludowy nauczyciel prędzej znajdzie czas na zwiedzenie wystawy w Zakopanem, niż zakopiański lekarz, prawnik, inżynier, profesor i t. d. bo ta wystawa jest osobliwością dla „gości“.

Ale czy w takim razie nie powinna cała gmina zakopiańska przyczynić się do tego, by ta osobliwość była jak najwspanialsza?...

Minęły czasy, kiedy miasta walczyły z sobą o artystów, ale osobliwość jest osobliwością i społeczeństwo, któremu zależy na „gościach“, powinna interesować się osobliwościami swego miasta, gdy „gości“ temi osobliwościami kokietuje.

Inteligent z Warszawy rozmawia z inteligentem „zakopiańczykiem“ o twórczości artystycznej członków Związku Artystów w Zakopanem i spodziewa się, że się czegoś nauczy. A inteligent z Zakopanego upiera się, że kościół tutejszy malował Witkiewicz, (czytał to w gazetach) że Sutek robi pastelowy portret w 10-ciu minutach, że CERAMIKA SZOSTAKA i OBRAZ NA SZKLE SOPCZAKA można jeszcze kupić w Muzeum Tatrzańskiem i rzuca się inteligent zakopiański, że mu jakiś tam „Warszawianin“ nie wierzy, że chce być od niego mądrzejszy. Ale istotnie trudno przyznać zakopiańskiej inteligencji, że ona zna twórczość „swoich“ artystów, że interesuje się sztuką, że wykazuje chęć do obywatelskiej kulturalnej współpracy z artystami.

Może z tego artykułu dowie się inteligencja tutejsza, że w Zakopanem jest i obecnie wystawa, na którą dali swe prace artyści:

St. Barabasz, J. Chlebus, St, Gałek, W. Genga, M. Klaklik, St. Klimowski, K. Kłosowski, T. Koniewicz, M. Malejew, R. Myszkowski, Z. Rosińska, J. Rykała, St. Sobczak, J. Szostak, Cz. Skawiński, J. Śliwka, A. Terlecki, W, Tippenhaner, St. Witkiewicz, L. Żochowski.

Prezes Związku T. Malicki nie wziął w tej wystawie udziału, gdyż posłał swe prace na wystawę do Poznania.

Wystawa ma być otwarta do maja albowiem Związek nie urządza wystawy dla gości. Wystawa jest dla obywateli i w pierwszym rzędzie dla obywateli Zakopanego,

Jeżeli zakopiańscy obywatele raczą się zainteresować wystawą, Związek też raczy urządzać częste zmiany wystawy i dołoży starania, by wystawa była na jak najwyższym poziomie i by była stała.

„RADYKALNE ROZWIĄZANIE PROBLEMU KRYZYSU PENSJONATOWEGO W ZDROJOWISKACH nastapi dopiero wówczas, gdy więzy organizacyjne pomiędzy poszczególnymi członkami będą silne i gdy „Gremja“ „Związki“ właścicieli, dzierżawców pensjonatów i hoteli staną na wysokości zadania, to zaś może nastapić tylko po wprowadzeniu przymusu organizacyjnego.“

Manifestacja z okazji uchwalenia nowej Konstytucji.

Z inicjatywy burmistrza inż. E. Zaczyńskiego utworzył się Komitet obywatelski, celem uczczenia uchwalenia nowej Konstytucji.

W niedzielę 26 marca br. przybrało Zakopane świąteczny wygląd, budynki rządowe i domy prywatne udekorowane chorągwiami państwowemi. Na wezwanie Komitetu o godź. 12 w południe zebrały się przed Magistratem niezliczone tłumy publiczności oraz delegacje organizacyj ze sztandarami.

Do zgromadzonych przemówił z balkonu burmistrz inż. Zaczyński objaśniając ważność i znaczenie nowouchwalonej Konstytucji. Przemówienie swoje zakończył 3 krotnym okrzykiem na cześć Konstytucji. Rzeczypospolitej, Prezydenta R. P., Marszałka Piłsudskiego i Jej Twórców.

Po odegraniu hymnu „Jeszcze Polska“ i I Brygady uczestnicy udali się do sali nowego „Sokoła“ na Akademję w której skład programu weszły: śpiew „Echa Tatrzanskiego“ pod batutą prof. Mistrzyka, okolicznościowe przemówienie dyrektora szkoły powsz. nr. 3 Stanisława Mroza, zakończone wzniesieniem okrzyku na cześć nowej Konstytucji, Prezydenta Rzeczypospolitej i Pana Marszałka.

Następnie odczytał rezolucję, jednomyślnie przez zebranych uchwaloną, wyrażającą hołd i podziękowanie dla Marszałka Józefa Piłsudskiego za doprowadzenie dzieła naprawy ustroju Rzeczypospolitej do pomyślnego rezultatu.

Po przemówieniu orkiestra odegrała hymn państwowy „Jeszcze Polska“.

Na zakończenie zespół muzyki salonowej z rest. „Morskie Oko“ wykonał szereg utworów muzycznych. Potężne dźwięki „I Brygady“ zakończyły obchód.

faron

H. L. GATES

Czerwona Tancerka

(„TCHE RED DANCER OF MASCOW“)

III.

Na ostrą komendę kaprala żołnierze pierwszego szeregu zrobili zwrot, a z nimi i Stepan Rewuczyj. Postąpili dwadzieścia kroków aż do brzozy. Kapral pozostał na miejscu, gdy żołnierze cofnęli się o dziesięć kroków.

Długą chwilę trzymał ikonę przed twarzą skazańca. Trzymał ją cierpliwie do chwili, aż Stepan Rewuczyj spuścił oczy. Wtedy włożył ikonę do kieszeni i wyciągnął czarną chustę. Stepan Rewuczyj z uporem potrząsnął głową. Spojrzał przez tuman kurzu w to, czego szukał poza nim.

Gdy tak przez chwilę patrzył wgórę kapral zakomenderował:

— Ognia!

Uderzenie oficerskiej szpicruty po mundurze było echem siedmiu wystrzałów. Po chwili milczenia oficer zakomenderował:

Iwan Bazylewicz.

— Hej Babo Jago! zawołał wyzywająco Iwan A czy dziewczyna będzie miała batystową koszulę pod spódniczką, hej?

Chłopak który był czwartym w pierwszym szeregu a teraz siódmy w drugim, opuścił karabin Dojrzało to bystre oko kaprala.

Baczność tam!

Baczność, kapralu karabin chłopca się wyprostował.

Iwan Bazylewicz zwrócił się twarzą do brzóz i pomaszerował ku nim.

Daleko stąd wyły moździerze i huczały 75-cio centymetrówki. Odbijały się głośnem echem. Ale ponad to echo ku porannemu słońcu wznosił się donośny mocny Iwana Bazylewicza wyśpiewujący pieśń orenburskich kozaków, pieśń o tem jak to na święto Zmartwychwstania zalecają się oni buńczucznie do pięknych kramarek.

— Szczęśliwy kto w bitwie
Odważnie jak kozak umiera
Szczęśliwy kto na uczcie
Pije aż do utraty zmysłów.

Oficer pochwycił kozacką melodję i zamknąwszy oczy, zanucił ją przez zęby.

Pieśń przebrzmiała, a oficer zamkniętemi oczami czekał komendy kaprala. Nie słysząc jej podniósł powieki. Kapral szedł ku niemu, patrząc w stronę drogi.

— Oficerowie sztabowi, panie poruczniku — rzekł. — czy mam czekać aż przyjdą?

Młody oficer spojrzał wtył przez otwór w płocie i w istocie ujrzał grupę oficerów z głównej kwatery, położonej stąd o wiorstę. Odznaki na ramionach upodabniały ich wszystkich — jeden tylko wyróżniał się tem, że nie nosił żadnych odznak.

On to właśnie zbliżał się do płotu, pozostali oficerowie za nim.

Oficer czekał w niepewności. Egzekucja jest koniecznością, ale to ponury szczegół, którego należy oszczędzić tym przemęczonym majorom i pułkownikom sztabowym.

Echa z obchodu Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Tegoroczna manifestacja z okazji Imienin Marszałka Piłsudskiego wypadła imponująco.

19 marca odbyło się w kościele parafjalnym nabożeństwo dziękczynne z udziałem Przedstawicieli Władz, Organizacji, Związków i Stowarzyszeń ze sztandarami oraz niezliczonych rzesz publiczności

Uformowany następnie pochód przeciągnął przy dźwiękach orkiestr na Rynek, gdzie do zebranych przemówił prof. T. Bernacki, zaś Przedstawiciele Władz odebrali defiladę. Odegraniem hymnu Państwowego „Jeszcze Polska" i „Brygady" zakończono dopołudniową część programu imieninowego.

Wieczorem odbyła się Uroczysta Akademja na którą złożyło się przemówienie T. Malickiego, chór „Echa Tatrzańskiego" odśpiewał pod kierunkiem prof. J. Mistrzyka szereg pieśni. Na dalszym planie znalazły się: chór szkoły powsz. nr. 3, pod batutą prof. Kassube deklamacja dziewczynki w wieku przedszkolnym Kamińskiej, która wywołała na przepełnionej po brzegi sali burzę oklasków, obrazek „Krasnoludków z Żułowa", „Gawęda w obozie skautowym" młodzieży szkół średnich. Na zakończenie orkiestra Z. S. z Nowego Targu, która przygrywała również przed południem, wykonała szereg utworów muzycznych.

W dniu owym zorganizował Samodz. Oddz. Zw. Strzeleckiego - Zakopane zawody o odznakę Strzelecką „10 strzałów ku chwale Ojczyzny"

faron

Spis lekarzy ordynujących w Zakopanem.

1) Dr. Bejnarowicz Julja spec. ch. płuc. Sanat. Naucz.
2) „ Bujwid Michał „ „ wen. i dziec. „ Wojsk.
3) „ Chełmicki Alfred „ „ „ „ „
4) „ Chodowski Józef „ Czer. Krzyż
5) „ Czaplicki Zdzisław „ „płuc. i gard. Jagiellońska 24
6) „ Dądej Józef „ „ dziecięce Dziec. Schr. U. J.
7) „ Dadlez Zygmunt „ „ wew. i kob. ul. Kościuszki
8) „ Dąbrowski Kazimierz „ „ „ Stow. Urz. Państw.
9) „ Einhorn Józef „ „ wew. i dziec. ul. Krupówki
10) „ Fischer Karol „ „ dziecięce ul. Krupówki
11) „ Fischer Ludwik „ „ wewn. Sanat. Czer. Krzyż
12) „ Frenkel Jadwiga „ „ dziecięce ul. Krupówki
13) „ Gabryszewski Tadeusz „ „ wew. i dziec. ul Ogrodowa
14) „ Gadomski Jan „ „ Sanat Nauczyciel.
15) „ Gołaszewska Walerja „ „ wewn. Dziec. Schr. U Jag.
16) „ Gross Edmund „ „ wew. i kob. ul. Zamojskiego
17) „ Hawranek Jerzy Edw. „ „ wew. i płuc, ul. Chałubińskiego
18) „ Honowski Stanisław „ „ wewn. ul. Jaszczurowska
19) „ Jagodowski Michał „ „ wew i płuc. Polic. Dom Zdrowia
20) „ Januszkowski Aleksan. „ „ „ „ ul. Jagiellońska
21) „ Jasiński Stefan „ „ „ „ Sanat. Bratnia Pomoc
22) „ Kamsler Alfred „ „ „ „ ul. Kościuszki
23) „ Karwacki Mieczysław „ „ „ i akusz. ul. Zamojskiego
24) „ Karwowski Hugon „ Röentgen ul. Kościuszki
25) „ Karwowski Konrad „ ch. płuc. Sanat. Czer. Krzyż
26) „ Konarski Józef „ „ „ Sanat. Pocztowców
27) „ Kuczewski Antoni „ „ wew. pł. i gar. ul. Witkiewicza
28) „ Lenartowska Eugenja „ Röentgen Sanat. Nauczyciel.
29) „ Lewicki „ Sanat. Czer. Krzyż
30) „ Łotocki Edward „ „ wew. i płuc Sanat. Odrodzenie
31) „ Mangel Herman „ „ „ „ Naucz.
32) „ Mastalerz Kazimierz „ „ „ i bakter. ul. Piłsudskiego
33) „ Mischke Tadeusz „ stomatolog ul. Witkiewicza
34) „ Morawski Karol „ ch. kobiec. ul. Grunwaldzka
35) „ Nowicka Wiktorja Mar. „ „ dziec. Dziec. Schr. U. Jag.
36) „ Nowotny Eustaw „ chirurg Szpital klimat.
37) „ Oko Jan Kazimierz „ ch. wewn. S. O. Z.
38) „ Pakowski Witold „ laryngolog ul. Zamojskiego
39) „ Papier Szymon „ ch. wen. i skór. ul. Kościuszki
40) „ Pawłowski Leon „ „ „ „ ul. Krupówki
41) „ Podsoński Władysław „ „ wew. i staw. ul. Do Białego
42) „ Przybylski Adam „ Röentgen ul. Krupówki
43) „ Przybylska Helena „ „ ul. Krupówki
44) „ Siniczenko Natalja „ ch. wewn. Sanat. Bratnia Pomoc
45) „ Skibińska Jadwiga „ „ „ i płuc. „ Czer. Krzyż
46) „ Skibiński Zdzisław „ „ wew. i płuc. Sanat. Czerw. Krzyż.
47) „ Skibniewski Tadeusz „ okulista ul. Witkiewicza
48) „ Sokołowski Olgierd „ ch. wew. i płuc. ul. Piłsudskiego
49) „ Tomaszkiewicz Edward „ „ „ „ Sanat. Nauczyc.
50) „ Tondos Władysław „ „ „ „ „ Odrodzenie
51) „ Totwenowa Aleksandra „ okulista Szpital klimatyczny
52) „ Totwen Stanisław „ otolarygolog „
53) „ Turkowski Bruncn „ ch. wewn. Sanat Br. Pomoc
54) „ Wandyczowa Janina „ „ dziecięc. ul. Witkiewicza
55) „ Wiesselman Józef „ „ wew. i kob. ul. Kościuszki
56) „ Zientkiewiczówna Jad. „ „ „ i płuc. Sanat. Wojsk.
57) „ Zalewski Jerzy „ „ „ „ Odrodzen.
58) „ Żychoń Józef „ „ wew. pł. i gar. ul. Jagiellońska

KRONIKA.

OSOBISTE. Naczelnik Sądu grodz. dr. Zdzisław Daniec rozpoczął urlop zdrowotny, kierownictwo Sądu objął w zastępstwie sędzia dr. A. Ostrowski,

Notarjusz dr. Szymonowicz zamianowany został notarjuszem w Wieliczce,

Kierownikiem Komisarjatu P. P. zamianowany został aspirant

PODHALAŃSKI POWIATOWY ZARZĄD ZWIĄZKU REZERWISTÓW. W pierwszych dniach marca br. odbyło się w Szczawnicy walne zebranie Związku Rezerwistów przy udziale około 150 członków. Zebraniu przewodniczył prezes Zarządu Pow. w Zakopanem dr. Wł. Jasiński. Prezes dr. Jasiński podkreślił w swojem przemówieniu zasługi dyrektora szkoły w Szczawnicy p. Stefana Kawalca oraz kpt. Stanka przy organizowaniu tamt. Związku. Referat o ideologji Związku wygłosił członek Zarządu Pow. insp. Praszałowicz, zaś wiceprezes Pow. Zw. Rez. nacz. sądu Zdzisław Daniec omówił sprawy dotyczące rolnictwa a w szczególności dekretów oddłużeniowych. Po referatach przystąpiono do wyboru Zarządu Koła, komisji rewizyjnej oraz ukonstytuowania się Rodziny Rezerwistów w Szczawnicy,

---

RODZINA REZERWISTÓW W ZAKOPANEM. Na walnem zebraniu Rodziny Związku Rezerwistów odbytem z początkiem marca br.pod przewodnictwem prof. Chudzikiewiczowej po sprawozdaniu i uchwaleniu absolutorjum wybrano nowy zarząd w następującym składzie: prezesem prof. dr. Chudzikiewiczową, wiceprezesem dr. Mastalerzową, sekret. prof, Bujakową, skarbnikiem p. Gaguszową. Do zarządu wybrano: p. Zophotową. Bachledową, Krzeptowską i Gramatykową, zaś do komisji rewizyjnej: pp. Dańcową, Helenę Krzeptowską i drową Papierową.

Z POSIEDZENIA RADY MIEJSKIEJ. Dnia 27 marca br. odbyło się w sali „Sokoła“ 4-te posiedzenie Rady Miejskiej — pierwsze pod przewodnictwem nowowybranego burmistrza inż. E. Zaczyńskiego. Na posiedzeniu tem uchwalono jednogłośnie preliminarz budżetowy na rok 1935/36. Posiedzenie wzbudziło wielkie zainteresowanie obywatelstwa zakopiańskiego, sala i galerja zapełnione były publicznością, która z zaciekawieniem przyprzysłuchiwała się obradom.

W posiedzeniu wziął udział nowomianowany starosta nowotarski p. M. Głut jako przedstawiciel Rządu.

Wobec ogólnego zainteresowania ogółu - jaknajdokładniejsze sprawozdanie z tego posiedzenia ukaże się w najbliższym numerze.

Wzorowe placówki handlowe.

Piekarnia elektromechaniczna.

Bezprzecznie do najstarszych i najlepiej urządzonych piekarni w Zakopanem należy piekarnia p. Wł. Dańca przy ul. Kościeliskiej.

Elektromechaniczna piekarnia p. Wł. Dańca urządzona jest według najnowszych wymagań techniki i higjeny, nic też dziwnego, że pieczywo wszelkiego rodzaju oraz ciastka sporządzone w tej piekarni cieszą się powodzeniem tak właścicieli pensjonatów, jak i poszczególnych instytucyj społecznych, oraz gości. Nie wątpimy, iż kto dotychczas nie korzysta z usług tej firmy w najbliższym czasie stanie się jej stałym klijentem. Dla dogodności Zarząd piekarni odsyła każdą ilość pieczywa na telefoniczne żądanie do pensjonatów i poszczególnych firm.

Hurtownia kolonjalno - spożywcza.

Pomimo szalejącego kryzysu kupiectwo zakopiańskie nie traci tupetu i skutecznie walczy z nim. Miło jest nam stwierdzić że na Bulwarach Słowackiego w imponującym tempie rozwija się hurtownia kolonjalno spożywcza p. Władysława Gawlikowskiego, Towary do tej hurtowni sprowadzane są z pierwszego źródła a więc są bezkonkurencyjne.

Hurtownia p. Wł. Gawlikowskiego winna stać się źródłem zakupu dla pensjonatów, kupców i domów zdrowia.

Firma p. Wł. Gawlikowskiego istnieje od roku 1918 i cieszy się jaknajlepszą renomą. Dla wygody poszczególnych firm i pensjonatów hurtownia odsyła towary na telefoniczne zamówienie telefon 450.

ZAKOPANE ZAKAZANĄ MIEJSCOWOŚCIĄ W ZAPADŁYM ZAKĄTKU. W sprawie usprawnienia komunikacji kolejowej z Zakopanem i przystosowania jej do potrzeb turystycznych i uzdrowiskowych, odbywają się częste konferencje, rozpisuje ankiety, zużywa się stosy papieru, a w rzeczywistości jak to wygląda? Z Zakopanego można obecnie wyjechać tylko dwoma pociągami dziennymi o godź 6·20 rano i 16·40 popoł. Tysięcy ludzi są zmuszeni podróżować nocą.

W sprawie skasowanego niedawno pociągu, wychodzącego z Zakopanego o godź. 19.28 wniosło „Gremjum“ właścicieli pensjonatów, hoteli i restauracyj prośbę do Ministerstwa Komunikacji o przywrócenie go — niestety prośba nie została przychylnie załatwioną.

ZE ZWIĄZKU PRACY OBYW. KOBIET ODDZIAŁ SAMODZIELNY BYSTRE. Dn. 26 marca 1935 r. ku uczczeniu Imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego urządzona została tow. herbatka w której wzięły udział liczne członkinie tego ruchliwego oddziału.

Herbatka rozpoczęta została odczytaniem i objaśniami życiorysu Marszałka Piłsudskiego naucz. p. Mikrucianki, W dyskusji wzięły udział p. przewodnicząca Jacinowa p. hr. Krasicka i wiele innych członkiń.

Podczas herbatki odczytała ważniejsze szczegóły z nowej konstytucji p. przewodnicząca Marja Jacinowa.

DNIA 31 MARCA R. B. odbędzie się walne zebranie Zw. Pr. Obyw. Kobiet na Bystrem. celem wybrania nowego zarządu.

Kącik prawniczy

Na liczne zapytania w sprawach prawniczych a w szczególności w sprawach podatkowych i administracyjnych, nie jesteśmy w możności z powodu małej objętości „Echa Zdrojowego" każdemu z naszych P.T. Czytelników dać odpowiedź w rubryce: „Odpowiedzi Redakcji" Pragnąc jednak zadość uczynić żądaniom naszych P T Czytelników umieszczac będziemy w każdym numerze „Echa Zdrojowego" „KUPON REDAKCYJNY", który prosimy wyciąć i na kartce pocztowej nadesłać do Redakcji z wymienieniem rodzaju żądanej porady. Porady lub pomocy prawnej udziela Redakcja ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE. Na odpowiedź listowną prosimy załączyc znaczek za 80 gr. Telefoniczne porady od godz. 10-tej do 12-tej (Nr Telefonu: 509) Ustnie równie w tych samych godzinach

KUPON REDAKCYJNY

„ECHA ZDROJOWEGO"

NA PORADĘ i POMOC PRAWNĄ

Zgłoszenia przyjmuje Redakcja ul. Jagiellońska, willa „Mazowiecka" (droga do Smerekowa) telefonicznie od godź. 10 do 12-tej (Nr. tel. 509) Ustne również w tych samych godź

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Inseraty zwyczajne — cała strona 500— zł., 1/2 str. — 300 — zł., 1/3 str — 200 zł., 1/4 str 150 zł. 1/6 str. — 100— zł. 1/8 str — 70.— zł, 1/12 str. — 50 — zł. 1/24 str. — 25.— zł., — Inseraty kwartalne z 30% półroczne z 40 roczne z 50 proc. opust. Zasadnicza opłata 1 zł za 1 cm²

Naczelny redaktor: Dr. Jarosław Sawczak. Wydawca: Dr. Jarosław Sawczak

Drukarnia „Tatrzańska" w Zakopanem, Nowotarska 4. Tel. 645.